

prof. dr hab. Przemysław Dąbrowski  
Instytut Prawa i Administracji  
Akademia Pomorska w Słupsku

Słupsk, 25 XI 2022 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr. Łukasza Baszaka, zatytułowanej:  
*Darowizna w dzielnicowym prawie polskim w II RP oraz w kodeksie zobowiązań  
z 1933 r.*, Wrocław 2022, s. 1–287.**

## **I. Temat dysertacji doktorskiej**

Wybór tematu podjęty przez Autora jest istotny nie tylko z prawnego, prawniczego punktu widzenia, ale także ma wymiar społeczny, którego skutki mogą być analizowane we współczesnym ustawodawstwie dotyczącym recenzowanego obszaru. Jego znaczenie jest o tyle większe, gdyż do tej pory żaden z badaczy nie pokusił się na opracowanie tak istotnego, ważnego zagadnienia. Istniejące prace mają charakter *stricte* przyczynkarski, co powoduje, że nie wyczerpują całego pola badawczego. Dzięki temu, paradoksalnie, zaistniała swoista luka, bardzo precyzyjnie wypełniona przez mgr. Łukasza Baszaka. Sądzę, że przedstawiona mi do recenzji rozprawa świadczy o znakomitej umiejętności Autora, co do wyboru tematu, istotnego z punktu widzenia nauk prawnych, tak historycznoprawnych jak i dogmatycznoprawnych. Do tego dochodzi jeszcze jeden ważny aspekt, który rozwinę poniżej. Dysertacja ma charakter komparatystyczny, co powoduje, że nabiera jeszcze większego znaczenia w ocenie i formułowanych wnioskach.

W tym miejscu chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię w kontekście tytułu pracy. Uwaga ta ma jednakże charakter polemiczny. Czy zdaniem Autora nie byłoby lepszym rozwiązaniem zamknięcie tytułu pracy w: *Instytucja darowizny w Polsce w latach 1918–1964?*. Ramy temporalne, jak to zauważył Pan Magister we wstępie, są w pełni uzasadnione. Z obecnego tytułu możemy domyślać się, że chodzi jedynie o okres dwudziestolecia międzywojennego w Polsce, zaś ze spisu treści oraz samej treści pracy wynika, iż rozważania kontynuowane są do wejścia w życie kodeksu cywilnego z 1964 roku. Wyrzucenie niejako – w tytule – kodeksu

zobowiązań z 1933 roku poza okres Rzeczypospolitej Polskiej (1918-1939) nie jest do końca trafionym zabiegiem i może niektórych Czytelników wprowadzać w błąd. Tym samym sugeruję, aby ewentualny tytuł brzmiał: *Darowizna w dzielnicowym prawie polskim oraz w kodeksie zobowiązań z 1933 roku w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Polsce*. Podobny, dodając chronologicznie okres tak zwanej Polski Ludowej, Autor formułuje we wstępie (s. 12).

Na koniec tego punktu, chciałbym zauważyć jednak, że pomimo wskazanej niewielkiej uwagi o charakterze polemicznym, stoję na stanowisku, iż Autor wywiązał się z postawionego przez siebie zadania w sposób znakomity, a sama treść pracy doktorskiej w pełni wyczerpuje sformułowany przez Niego temat.

## **II. Struktura dysertacji doktorskiej**

Recenzowana rozprawa doktorska złożona jest ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia, a także wykazu źródeł i opracowań (niefortunny nazwanego Bibliografią). Rezygnując z omawiania poszczególnych części, chciałbym skupić się jedynie na wybranych kwestiach, mających niekiedy charakter polemiczny.

Przedstawiona do recenzji dysertacja doktorska została podzielona na trzy rozdziały, które następnie dzielą się na liczne podrozdziały, te na paragrafy i niekiedy dalsze dwie jednostki redakcyjne. Uważam, że należy – w kontekście publikacji pracy – zmienić jej układ. Nie jest raczej dopuszczalne, aby jeden z rozdziałów (II rozdział) w spisie treści zajmował aż 1,5 strony (łącznie: 5 podrozdziałów, 36 podrozdziałów i 36 paragrafów i kilkanaście innych jednostek). Nie ma też potrzeby, aby w spisie treści tak szczegółowo określać strukturę pracy, ponieważ służy on czemu innemu. Dodatkowo można wyodrębnić jeszcze dwa rozdziały. Z rozdziału I bowiem warto stworzyć osobny rozdział dotyczący darowizny w prawie rzymskim i jego dalszym wpływie na tę instytucję w kolejnych wiekach. Z rozdziału III natomiast, należy wyodrębnić inny, a dotyczący instytucji darowizny w kodeksie zobowiązań z 1933 roku w latach 1945–1964. Tym samym praca może liczyć co najmniej pięć rozdziałów.

Zdecydowanie warto rozważyć zrezygnowanie z tak dużej liczby podrozdziałów oraz paragrafów i innych jednostek. W niektórych miejscach burzy to nie tylko narrację, ale niekiedy prowadzi do sytuacji, gdy paragraf liczy niespełna pół strony (np.: 2.5.4.)/cztery linie (2.2.6.), a kolejna jednostka również cztery linie (2.2.2.4.). Uważam, że można ograniczyć się do samych tytułów rozdziałów i podrozdziałów. Zresztą Autor miejscami trochę się pogubił w owej numeracji. W rozdziale I, w podrozdziale 1.2. nie ma paragrafu 1.2.4.; w rozdziale II nie został wyodrębniony paragraf 2.2.7., brakuje także jednostek: 2.2.8.5. i 2.2.8.6. W rozdziale I paragraf 1.4.3. nie został wyjustowany do lewej strony, co sprawia wrażenie, że nie został wyodrębniony.

Podsumowując, pragnę jednak zauważyć, że wskazane przeze mnie uwagi w żaden sposób nie deprecjonują wagi i znaczenia rozprawy doktorskiej Doktoranta, która zasługuje na wysoką ocenę. Praca bowiem, w przedstawionym do recenzji układzie, po ewentualnym naniesieniu w przypadku druku powyższych uwag, w pełni oddaje zamierzony przez Autora cel badawczy, który pragnął osiągnąć.

### **III. Charakterystyka materiałów źródłowych i opracowań**

Przeprowadzona przez Autora selekcja aktów prawnych i opracowań dowodzi znakomitej wiedzy na temat dostępnej literatury przedmiotu i swoistej sztuki wyboru pozycji istotnych, poświęconych opisywanym przez Niego zagadnieniom. Na ogromną pochwałę zasługuje wykorzystanie przez mgr. Baszaka znacznej liczby orzeczeń sądowych (34). Nie rozumiem jedynie, dlaczego Doktorant przywołuje je „za kimś”. Przy współczesnej możliwości „dotarcia” do źródeł (łącznie z bibliotekami cyfrowymi czy systemami informacji prawnych) nie powinno być problemu, aby podać daną pozycję jako źródło pierwotne.

Dodatkowo, Autor sięgnął do wielu opracowań (325), w tym obcojęzycznych (138). Zastrzeżenie jakie pragnę uczynić w tym miejscu, to korzystanie przez Doktoranta przy pisaniu pracy doktorskiej z podręczników akademickich (ostatnio jest to dość powszechna praktyka). Uważam, że ten rodzaj opracowań, często bardzo

ogólnych i przekrojowych, a służących do nauki w szczególności studentom prawa i nie tylko, nie powinien być ujmowany w dysertacji.

W kontekście pojawiających się w pracy nazwisk, szczególnie w przypadku rozważań/myśli na temat kodyfikacji we Francji, warto sięgnąć do prac: J. L. Halpérin, J. Krynen, P. Arabeyre, *Słownik historyczny francuskich prawników XI-XX w.*, Paryż 2015; O. Descamps, R. Domingo, *Great Christian Jurists in French History*, Cambridge 2019; J. Gordley, *Myths of the French Civil Code*, [w:] „The American Journal of Comparative Law”, nr 3/1994, t. 42 (<https://doi.org/10.2307/840698>).

Mimo bogatej literatury wykorzystanej w dysertacji, sugeruję sięgnięcie jeszcze do następujących opracowań: E. Waśkowski, *Kodeks zobowiązań a 1 cz. X t. zwodu praw: zmiany, dokonane w prawie cywilnem ziem wschodnich przez kodeks zobowiązań*, Wilno 1934; *Nowy Kodeks Zobowiązań: dodatek do „Gazety Sądowej Warszawskiej”*, pod red. H. Konica, Warszawa: 1934-1939; *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, wydał Stanisław Zawadzki, t. 1-3, Warszawa 1860-1863.

#### **IV. Strona formalna dysertacji doktorskiej**

Pan mgr Baszak w bardzo jasny oraz precyzyjny sposób formułuje zawarte w recenzowanej pracy wnioski, zaś niezwykle dojrzały styl oraz język, sprawiają, iż dysertację czyta się lekko i ze zrozumieniem. Przy tak obszernej i wnikliwej rozprawie jednakże, zawsze pojawiają się błędy pisarskie, które wynikają z braku poprawnie przeprowadzonej korekty, jak i niekiedy pewnej staranności. W zakresie oceny merytorycznej pracy, mają one jednak znaczenie marginalne. Uważam, że przed oddaniem monografii do Wydawnictwa, Doktorant powinien raz jeszcze przejrzeć swoją pracę, ponieważ ilość owych błędów pisarskich jest znaczna:

- W pracy występują tak zwane „wiszące spójniki”.
- Omyłki pisarskie pojawiły się na przykład: s. 8: „w celu przedstawieniu ewolucji”; s. 10: „to największe znaczenia mają tu”; s. 14: „miedzy”; s. 15: brak spacji: „dra hab.Jacka Przygodzkiego”, a także na stronach: 34, 106 (przypis 389); przypis 8: „dużych projektów publiczne takich jak”; „w celu umocnieniem przyjaźni”; s. 24:

„zasady odwołania darowizny było skomplikowane”; s. 28: zastosowana kursywa do słowa „aby”; s. 31, przypis 80: przyjęty został skrót na darowiznę na wypadek śmierci i brak w tym zakresie konsekwencji w dalszym zapisie; s. 34: brak spacji w ostatnim akapicie przy słowie „Jednak”, podobnie na stronach: 37 (przypisy: 114, 115), 81 („Wprawdzie”); przypis 97: „skorzystać ze skarga”; s. 36: „obdarowanego na rzecz darczyńca”; przypis 123: podwójna „ss”; przypis 192: brakuje kropki po „w” – skrót od wiek; przypis 297: niepotrzebny przecinek po [w:]; s. 78: przypis 310 zapisany kursywą; przypis 266: powinien być zastosowany skrót *Ibidem*; s. 89: „możliwość zmniejszenie darowizn”; s. 90: „części rozrządzałnej skutek prawny”; przypis 349: „wystąpiło w związku darowiznami”; przypis 357: po roku „r” oraz skrót „str.”; przypis 368: w kontekście Królestwa Polskiego Autor podał rok 1971; s. 100: „osób [...], którzy”; s. 108: „złego obchodzenie się”; przypis 422: „stanowisko zajął A. Okolski, który Innego zdania był A. Okolski, który uważał”; przypis 449: w zapisie bibliograficznym pracy Franciszka Bossowskiego pojawiło się nazwisko prof. Zolla?; s. 155: „co było stanowiło wyjątek”; s. 159: „odpowiedzialność za wady lub powodu ewikcji”; s. 161: „skutkiem tej niewdzięczności powstawał obowiązek”; s. 167, 191: „miedzy”; przypis 664: podwójny paragraf; s. 186: nazwisko Henryka Konica zapisane kursywą; s. 187: brak kropki w treści pracy po przypisie 748; s. 188: brak kropki kończącej zdanie po słowie „szwajcarskie”; przypis 756: została zastosowana inna czcionka; s. 194: „w dniach” – powinno być w okresie; przypis 804: miejsce i rok wydania zapisane kursywą; s. 225: „którego treść odpowiadała treści”; s. 227: „przepisy [...] miałyby uzasadnienie, ponieważ rozciągałyby przepisy, dla obowiązków świadczeń zbyteczne”; s. 244: „działającej w latach 1919-1939, której działalność”; przypis 1049: wyrazy: „darow anej”, „obdarow anem u”; s. 257: „a w związku z ty na darczyńcę”; s. 260: „będących swoistym kompilacją”.

- Zdarzają się także powtórki, na przykład: s. 11: „Na temat kodeksu zobowiązań, w tym na temat umowy”; s. 13: „przepisy o darowiznie w kodeksach w kodeksach dzielnicowych”; s. 40: „nie miał określonej formy, ale był określony”; s. 62: w jednym akapicie Autor zastosował słowo „były” aż pięć razy; s. 81: „z biegiem czasu uległo zmianie. Wynikało ze zmian”; s. 111: powtórki w jednym akapicie: „uregulowano”/”uregulowań”, dwukrotnie „pod warunkiem”; s. 145: w jednym

akapicie trzy razy słowo „niezbędne”; s. 155: powtórka słów wynikały/wynikało; s. 216-217: w jednym akapicie pojawia się sześć razy słowo był/było; s. 256: powtórka słów wywarło wpływ/wywarły wpływ; s. 257: w jednym akapicie pięć powtarzających się określeń „obciążyć/obciążenie”.

- W pracy brakuje powszechnie stosowanego skrótu *op. cit.* Doktorant nie wiedząc czemu, przy Autorach jednego wykorzystanego w dysertacji opracowania, podaje pierwszy wyraz z tytułu, zamiast zastosować skrót *op. cit.* lub w razie rezygnacji z łacińskich oznaczeń: *dz. cyt.*

- W wykazie opracowań nie została zachowana kolejność alfabetyczna przy Autorach: Koch i Korosec (s. 274). Ponadto, przy nazwisku Promotora pracy brakuje inicjału imienia (s. 273). W przypadku dwóch prac Zolla, najpierw jest inicjał, a następnie nazwisko (s. 287).

- Bibliografia, która raczej odnosi się do wykazu literatury/opracowań, powinna zostać nazwana: Wykaz źródeł i opracowań. Ponadto, projekty to także akty prawne i warto je umieścić w jednej grupie, do której można dodać zbiory aktów prawnych.

- Zastosowany na początku dysertacji wykaz skrótów powinien mieć formę jednolitą, bez wyszczególnionych podziałów.

- W przypisach brakuje konsekwencji przy stosowaniu skrótów, pojawiają się łacińskie: *Ibidem* i polskie: *tenże*, zamiast *idem*. Warto ujednolicić przyjętą formę. Także w kontekście *Ibidem* – raz zapis kursywą, a w innym miejscu normalną czcionką.

- Numeracja przypisów powinna rozpoczynać się od początku wraz z kolejnym rozdziałem, w pracy przyjęto formę ciągłą, przez co praca liczy 1073 przypisy.

- Pojawiają się także niepotrzebne przerwy między akapitami (np.: s. 43, 69, 187, 199, 201, 246).

- Na przykład Kodeks Cywilny Niemiecki, Kodeks Cywilny Austriacki, kodeks zobowiązań raz pisane wielkimi, a w innym miejscu małymi literami (np. s. 13 i 14, 186).

- W całej pracy po skrótach: *Zob.* i *szerzej* – stosowanych w przypisach, brakuje dwukropka.

- W dysertacji doktorskiej nie powinno być zwrotów w rodzaju: „Widzimy zatem” (s. 56).
- W przypisach Autor raz stosuje skrót „t.” od tomu, a w innym miejscu daje pełny zapis (brak konsekwencji co do wielkiej i małej litery). Podobna uwaga przy zeszycie.
- Wszystkie tytuły przywoływanych w przypisach opracowań powinny być kursywą, zdarzają się jednak wyjątki (przypis 357).

## **V. Strona merytoryczna dysertacji doktorskiej**

Strona merytoryczna recenzowanej rozprawy nie budzi poważniejszych uwag. Pan mgr Baszak udowodnił, że z całym przekonaniem można Go uznać za dojrzałego naukowca, nie tylko z obszaru historii prawa, ale także dysponującego ogromną wiedzą i rozeznaniem w gałęziach prawa w ogóle. Doktorant przeprowadził bardzo precyzyjną interpretację znacznej liczby aktów prawnych o znaczeniu historycznym, umiejętnie odnajdując się w szeregu metod badawczych, w tym bardzo trudnej i tak często pomijanej przez badaczy komparatystycznej. Dzięki temu przedstawił, w mojej opinii, pełny rozwój instytucji darowizny w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Polsce. Ogromnym wyczynem było umiejętne poruszanie się pomiędzy różnymi systemami prawnymi.

We wstępie Autor ujął wszystkie, niezbędne zagadnienia. Bardzo dokładnie został określony cel naukowy pracy, przedstawione metody badawcze oraz podstawowa terminologia. Ponadto, postawione pytania badawcze stały się punktem wyjścia dla sformułowania w zakończeniu dysertacji, trafnych tez naukowych. Ideą wstępu jest to, że zagadnienia kluczowe, wyjaśniane są właśnie na początku, zaś ich rozwinięcie następuje w kolejnych krokach. Ponadto, chciałbym wskazać na doskonale napisane zakończenie pracy.

Nasuwa się jednak kilka uwag merytorycznych o charakterze polemicznym:

1. Nie mogę zaakceptować stosowania przez Autora terminologii publicystycznej przyjętej jeszcze w okresie PRL-u. Dotyczy to określenia „II Rzeczpospolita”,

zaproprowanego po raz pierwszy przez znanego publicystę Andrzeja Micewskiego<sup>1</sup>. Zdaję sobie sprawę, iż współcześnie do dyskursu politycznego weszły na stałe hasła „III czy IV RP” oraz o owej „numeracji traktuje” także w swojej preambule Konstytucja RP z 1997 roku. Jednakże warto się zastanowić i zadać pytanie, czy używanie owych *quasi*-naukowych określeń nie jest pewnym błędem merytorycznym bądź nadużyciem?

Owa „numerologia”, nie ma również uzasadnienia w przyjmowanych, w porządku konstytucyjnym niepodległego państwa polskiego, nazwach. *Dekret Rady Regencyjnej z 3 stycznia 1918 roku o tymczasowej organizacji władz naczelných w Królestwie Polskim* używa nazwy „Królestwo Polskie”. *Dekret z 22 listopada 1918 r. o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej*, posługiwał się określeniem „Republika Polska”. W tak zwanej „Małej Konstytucji” z 20 lutego 1919 roku jest mowa o „Państwie Polskim”. Zaś w konstytucji marcowej użyto nazwy „Rzeczpospolita Polska” (art. 2), która została „podtrzymana” w Konstytucji z 23 kwietnia 1935 r. (tytuł rozdziału I).

Jak trafnie zauważył Cezary Berezowski bowiem, „w projektach konstytucyjnych zaznaczano, że określenie „Republika” nie byłaby tak myląca w kontekście przedrozbiorowej Rzeczypospolitej (w „znaczeniu ogólnym państwa”, jako „rzecz wspólna”, „sprawa ogólna”, „interes publiczny”), która po przyjęciu Konstytucji 3 Maja z 1791 roku stała się, mimo nazwy, monarchią dziedziczną. „Rzeczpospolita Polska” zaś, „miała jedynie nawiązywać z nazwy do dawnej tradycji państwowości polskiej”, jednakże co należy podkreślić, z ówczesną formą rządu nie miała nic wspólnego”<sup>2</sup>.

Ponadto, analizując setki tytułów prasowych okresu dwudziestolecia międzywojennego, szereg oficjalnych dokumentów, wspomnień, pamiątek, ani razu nie natknąłem się na określenie „II Rzeczpospolita”. Jeżeli już taka numeracja miałaby być stosowana współcześnie, to biorąc pod uwagę kluczowe kryterium ustrojowo-prawne, to jest formę rządu, Rzeczpospolita z lat 1918–1939 byłaby I, a nie II.

---

<sup>1</sup> A. Micewski, *Z geografii politycznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1966, s. 8, gdzie pisze o „tak zwanej” II RP.

<sup>2</sup> C. Berezowski, *Powstanie państwa polskiego w świetle prawa narodów*, Warszawa 2008, s. 209; 210.



2. Doktorant używa w pracy naukowej określeń Korona i Litwa. Są one jednak stosowane powszechnie, to jest potocznie, zaś prawidłowe oznaczenie to: Korona Królestwa Polskiego/Korona Polska/Królestwo Polskie oraz Wielkie Księstwo Litewskie.
3. Doktorant podał (s. 16), że darowizna stanowi „akt liberalizmu”. Domyślając się co miał na myśli, uważam, że jest to mało fortunne określenie w kontekście instytucji prawnej.
4. Autor cytując przepisy Landrechtu Pruskiego, Statutu Litewskiego oraz ABGB czyni to za źródłami wtórnymi (s. 42, 61, 89). Czy w nich znajdują się w/w akty prawne? Jeżeli nie, to należy sięgnąć do źródeł pierwotnych, które są powszechnie dostępne, bez cytowania „za kimś”. Występuje też sytuacja, że przytaczając dany artykuł czy paragraf, mgr Baszak w ogóle nie podaje źródła (s. 141, 155, 158, 159).
5. Brakuje pewnej konsekwencji przy podawaniu w treści pracy imion przywoływanych osób (np.: s. 78 - Henri François d’Aguesseau; inne: s. 81, 124). Zdarzają się też sytuacje, że Autor przywołuje jedynie same nazwiska (np.: s. 82: Jean-Laurent Le Cerf de La Viéville?, Jean Domat, Jean-Etienne-Marie Portalis; inne: s. 94, 117, 170). Ponadto, „wprowadzając” do pracy dane osoby, warto napisać chociaż jedno zdanie „kto kim był” (np.: s. 82, 147).
6. Autor przywołuje jeden z rodzajów umowy, podając, iż była to umowa kupna-sprzedaży (s. 60). Poprawne określenie to umowa sprzedaży.
7. Doktorant w przypisie przywołuje tekst łaciński, lecz nie dokonał jego tłumaczenia na język polski (s. 64). Dla przyszłego Czytelnika rozważania te mogą być całkowicie niezrozumiałe.
8. W pracy naukowej nie powinno przywoływać się „za kimś” materiałów wtórnych, do których Autor w ogóle nie sięgnął (np. przypis 791).
9. Autor stwierdził, iż *dekret z 7 lutego 1919 roku* został wydany przez Naczelnika Państwa (s. 140). Pragnę zauważyć, iż określenie „Naczelnik Państwa” pojawiło się dopiero w „Małej Konstytucji” z 20 lutego 1919 roku, zaś do tego momentu Józef Piłsudski piastował funkcję Tymczasowego Naczelnika Państwa.
10. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w okresie dwudziestolecia międzywojennego w lipcu 1932 roku przemianowano na Ministerstwo Opieki

Spółecznej, a więc w latach 1918–1939 nie obowiązywała jedna nazwa tego urzędu jak to wynika z lektury rozprawy doktorskiej.

W kontekście powyższych rozważań, chciałbym, aby Autor ustosunkował się na obronie do następujących pytań:

1. Czy liturgia w starożytnej Grecji, rozumiana jako „czyn ludowy”/„służba publiczna” posiadała element dobrowolności i tym samym przybierała formę publicznej darowizny na rzecz państwa?
2. W jakim zakresie instytucja darowizny została określona w Zwodzie Goryńskiego?
3. W jaki sposób uregulowano kwestię darowizny w szwajcarskim kodeksie zobowiązań z 1911 roku?
4. Czy w obowiązującym na Spiszu i Orawie prawie węgierskim, szczególnie w prawie małżeńskim, znalazły się przepisy regulujące instytucję darowizny?

## **VI. Konkluzja**

Podsumowując, pragnę raz jeszcze zaznaczyć, że lektura dysertacji doktorskiej Pana mgr. Baszaka w pełni skłania do pozytywnej oceny nakładów Jego pracy i rezultatów działalności naukowo-badawczej. Sam temat i jego opracowanie świadczą o merytorycznej kompetencji Doktoranta oraz doskonałym opanowaniu przez Niego warsztatu naukowego. Recenzowana rozprawa jest oryginalnym opracowaniem zagadnienia naukowego, wskazującym na umiejętność samodzielnego prowadzenia dalszej pracy badawczej.

Wobec powyższego rozprawa Pana mgr. Łukasza Baszaka spełnia warunki określone w art. 13 *ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz.U z 2017 r., poz. 1789) w związku z art. 179 *ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz.U. z 2018 r., poz. 1669 z późn. zm.) oraz jest podstawą dla wszczęcia dalszych procedur w przewodzie doktorskim. Opowiadam się zatem za przyjęciem tej rozprawy doktorskiej i dopuszczeniem Pana mgr. Łukasza Baszaka do jej publicznej obrony.

Na koniec warto podkreślić, że Doktorant brał udział – w latach 2017 – 2021 – w sześciu konferencjach naukowych, w tym bardzo prestiżowych Historyków Państwa i Prawa. Opublikował aż 11 artykułów tak w czasopismach jak i monografiach wieloautorskich. Pan mgr Baszak pełni także funkcję sekretarza „Studiów Historycznoprawnych” oraz jest członkiem Kolegium Redakcyjnego czasopisma „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis”. Ma również doświadczenie w prowadzeniu zajęć dydaktycznych. Sprawował też funkcję opiekuna praktyk studenckich w roku akademickim 2021/2022.

Zastępca Dyrektora ds. nauki  
Instytut Prawa i Administracji  
P. Dąbrowski  
prof. dr hab. Przemysław Dąbrowski